

DARPA pracuje nad „mądrymi” dronami

14 stycznia 2015

Mechanizm działania miniaturowych, latających robotów jest już w zasadzie gotowy. Prototypowe urządzenia radzą sobie co raz lepiej i kwestią czasu pozostaje aż zostaną wykorzystane na polu walki. Póki co jednak DARPA ma jeden twardy orzech do zgryzienia – jaką inteligencję będą miały nowe drony?

Najbardziej znane, przypominające samoloty drony sterowane są zdalnie przez pilota, który przebywając w specjalnej kabinie w centrum dowodzenia analizuje informacje z ogromnej ilości czujników i kamer a następnie podejmuje decyzję o wykonaniu danego manewru bądź przeprowadzeniu ataku. Tego typu maszyny latają na dość dużych wysokościach i nie muszą dokonywać drastycznych zwrotów podczas lotu.

Inaczej rzecz będzie się jednak miała w przypadku niewielkich, przypominających owady dronów, które poruszając się blisko powierzchni ziemi z prędkością 45 mil na godzinę (ok 72 km/h) będą musiały reagować znacznie szybciej niż ich większe odpowiedniki. Do tego dochodzi to, że owadzie drony mają być wykorzystywane w misjach gdzie powierzchnia lotu będzie ograniczona: między drzewami, w pomieszczeniach itp. – to nie da wystarczająco dużo czasu na komunikację z operatorami i łączenie się z GPS, trzeba będzie reagować od razu.

Według DARPA najnowsze UAV będą zdolne błyskawicznie rozpoznawać przeszkody i z dużą prędkością reagować na potencjalne zagrożenie, do tego wyposażone zostaną w pamięć pozwalającą rozpoznać czy znajdowały się już w danym pomieszczeniu i w razie potrzeby wykorzystywać tą „wiedzę” do poruszania się.

Autorstwo: Victor Orwelllsky

Źródło: [Kod Władzy](#)